

## Zaawansowany Artykuł Nr 38:

### Największy „Klucz Do Sukcesu” z kobietami

**“Czyli najważniejsza strategia, aby zacząć swobodnie porozmawiać z kobietami, które Ci się podobają”**

W tym artykule przypominam, co jest najważniejsze w kontaktach z kobietami i jak to osiągnąć. Jeśli spędziłeś ostatni czas unikając tego, o czym dowiesz się poniżej, to nie dziw się, że nie masz żadnych pozytywnych efektów w kontaktach z dziewczynami.

#### \*\*\* PYTANIE CZYTELNIKA \*\*\*

*„Siema Paweł, problem jest taki, że kupiłem już 3 produkty od Ciebie i co **nadal jestem w ciemnej d\*pie**. Od zakupu pierwszego produktu minął już ponad rok. Dlatego kupiłem pakiet trzech emaili, aby poradzić się w pewnej kwestii.*

*Chodzę do salonu masażu i dwukrotnie masowała mnie ta sama masażystka, za pierwszym razem nie udało mi się z nią porozmawiać, ale już za drugim tak i to 20 30 min. Albo była po prostu miła albo dawała mi oznaki zainteresowania, raz śmiała się z moich żartów, dwa dała mi komplement, trzy po podaniu mi herbaty powiedziała, żebym na siebie uważał, bo czegoś mi dosypała i cztery pytała o osobiste rzeczy typu, ile mam lat, gdzie pracuje i takie tam.*

**Nie wiem czy to robiła. bo jestem jej klientem czy coś może z tego być?**

*Jak myślisz, jest możliwość przeniesienia tej relacji na pole randkowe czy sobie odpuścić? Będzie mnie zawsze traktowała, jako klienta? Zabrać numer podczas następnej wizyty czy nie?*

*I jeszcze jedno akurat z tą kobietą jakoś fajnie mi się rozmawia, ale ogólnie **nadal mam strach i nie bardzo zagaduję**, jestem sfrustrowany prawie zerowym postępem, jedyne co mi się udało zmienić to wygląd, co prawda jestem łysy, ale muszę być bo mam duże zakola i inne włosy lipnie wyglądają.*

*Pozdrawiam Łukasz.”*

## >>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Łukasz!

Tak, gdy ponownie zobaczysz oznaki zainteresowania, to wtedy domknij to zapytaniem o numer.

Twój problem polega na tym, że **masz moje materiały, ale ich nie wykorzystujesz, ponieważ nie przelamujesz się CODZIENNIE.**

Mówię o tym wielokrotnie w kursie pewności siebie:

<http://pewnoscsiebiew90dni.pl/kurs/dostep-do-kursu/odcinek-6-nieunikniona-pewnosc-siebie/>

Gdybyś przez ten rok codziennie przelamywał strefę komfortu, to byś zaczął w końcu prowadzić dłuższe interakcje z kobietami w wielu różnych miejscach.

W sobotę miałem całonocne spotkanie z 35 letnim facetem. Wygląd elegancki, elokwencja również super.

Problem jeden:

### **Zaczynanie interakcji z obcymi kobietami.**

Dopiero, jak ZOBACZYŁ, to uwierzył.

Był ze mną jeszcze inny kursant, aby pokazać, czego się nauczył.

Ten drugi nigdy wcześniej nie spotykał się ze mną osobiście, **dopóki się nie rozwinął.**

Jedne osoby wdrażają wiedzę i pracują a inne tylko wchłaniają wiedzę.

Podejrzewam, że każdy ma swój punkt krytyczny.

Po jego przekroczeniu jesteś już tak zdolowany, że **olewasz wszystko i idziesz rozmawiać z kobietami** tak, jak potrafisz.

Jak tak miałem, bo też wpadłem w **wir teorii**. Dodatkowo **błędnych teorii**, które ciągle wmawiały mi, że to ja robię coś nie tak.

Tamte poradniki wmawiały mi, że jak zagadałem już do dziewczyny, a ona była niezainteresowana, to jest to zawsze MOJA WINA.

- Nikt nie mówił, że większość kobiet na ulicy lub w supermarkecie **same są nieśmiałe lub sceptyczne**, jeśli są bardzo ładne, bo ciągle je ktoś zaczepia, więc często po prostu nie chcą rozwijać interakcji.
- Nikt nie mówił, że celem jest **najpierw rozwój towarzyskości**, pozbycie się lęku poprzez **stępienie** go w różnych codziennych sytuacjach oraz nie tylko poprzez rozmowy z kobietami.

Tam była jedna wielka presja na EFEKT, czyli nakładania na siebie wielkiego stresu spowodowanego ogromnymi oczekiwaniami, które w razie niespełnienia powodowały jeszcze większy smutek i frustrację.

Dodatkowo wszędzie pisali, że jak nie sypiam z kobietami, to jestem zerem i tylko to się liczy.

Jedna wielka machina mająca na celu wpędzenie mnie w depresję i pojechanie na kurs z tą samą porcją teorii za kilka tysięcy złotych połączony ze zmuszaniem mnie do podejść.

Czyli ślepa uliczka. Samodzielnie źle, z kursem stacjonarnym jeszcze gorzej.

**Po prostu byłem okłamywany.**

## **Dopiero, gdy odkryłem, że:**

1. Kobiety zwracają uwagę na wygląd i nas wybierają nieraz już przed podejściem
2. Miejsca publiczne są dobre do tępienia strachu, ale **doprowadzanie**
3. **do randek** jest 10 razy łatwiejsze w miejscach, w których masz jakikolwiek **wspólny kontekst** - wtedy nie jesteś odbierany jak samotny desperat, który nie ma innych celów w życiu niż znalezienie sobie dziewczyny i mizdzenie się do obcych kobiet na ulicy.
4. To kobiety zawsze WYBIERAJĄ nas lub nie i to widać w trakcie rozmowy. Nie ma sensu na siłę przebijać się przez jej opór, jeśli po 3 próbach przejścia do flirtu w rozmowie, ona nie chce się w niego zaangażować i słabo reaguje.

Dopiero, gdy uwolniłem się z tej straszliwej presji na wyniki i poczucia winy, że to zawsze JA COŚ ŹLE ZROBIŁEM, to wtedy zacząłem robić to, co mnie rozwijało i znalazłem **przyjemność w budowaniu pewności siebie**, bo wiedziałem już, że dzięki pewności siebie będę najlepszym facetem, jakiego kobieta kiedykolwiek spotkała.

A bez pewności siebie, rozumianej szeroko, jako porządnie sobie też z innymi dziedzinami życia, jeśli powodują kompleksy, **to nie ma sensu**.

Zawsze będziemy się spinać przy nowej dziewczynie, a rozmowa będzie szła bardzo trudno.

Dlatego jeszcze raz przypominam, aby każdego dnia robić jedną małą rzecz, której się boisz, najlepiej zagadać do jednej obcej dziewczyny i zrobić jeszcze parę mniejszych rzeczy, jak pogadanie z kasjerką lub z wykładowcą.

**Wdrożenie tej pojedynczej strategii zmieniło moje życie, później moich czytelników i jest w stanie zmienić Twoje życie.**

Reszta informacji jest pomocna, a ta jedna jest fundamentem i kluczem do wszystkiego. Jak ktoś codziennie nie buduje pewności siebie i nie przełamuje strachu w różnych codziennych sytuacjach, to **nigdy nie zbuduje pewności siebie** ani nie pozna swobodnie wielu atrakcyjnych dziewczyn, z których wybierze tą najlepszą i najbardziej zainteresowaną.

Nigdy.

Myślę, że to dość motywujące.

**Jeśli tego nie zaczniesz robić, to nigdy nie osiągniesz swoich marzeń.**

Chyba, że przez przypadek, ale szanse na to są tak wysokie, jak wygrana w totolotka.

Życzę konsekwencji w działaniu i pozdrawiam!

Paweł Grzywocz

[PewnoscSiebieW90Dni.pl](http://PewnoscSiebieW90Dni.pl)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/tranzycje](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/tranzycje)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/kurs-2](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/kurs-2)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/produkty](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/produkty)

[pawelgrzywocz@jakzdobydziewczyne.pl](mailto:pawelgrzywocz@jakzdobydziewczyne.pl)

[facebook.com/GrzywoczPawel](https://facebook.com/GrzywoczPawel)